



Sygn. akt II CSKP 694/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa T. K.

przeciwko [...] Bank S.A. w W.

o zapłatę i stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uznanie za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód T. K. domagał się w pozwie skierowanym przeciwko [...] Bank S.A. w W. (dalej: Bank) stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego denominowanego we franku szwajcarskim (CHF) nr [...] z dnia 19 sierpnia 2008 r. (dalej: umowa kredytu lub umowa) w całości, ewentualnie, w razie nieuwzględnienia tego żądania, wniósł o uznanie za niedozwolone postanowienia punktu 2.3.1. części II tej umowy, zatytułowanej „Pozostałe Postanowienia Umowy Kredytu” o treści: „W przypadku Kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.”; dalej o uznanie za niedozwolone postanowienia punktów 2.3.1., 2.3.1.1 i 2.3.1.2 części II umowy zatytułowanej „Pozostałe Postanowienia Umowy Kredytu”, ustalonej w Aneksie nr 2 do umowy kredytu z dnia 20 czerwca 2013 roku o treści: „2.3.1. Spłata kredytu wrazz oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu, z zastrzeżeniem pkt. 2.3.1.2 poniżej. 2.3.1.1 Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej z należności banku. 2.3.1.2 kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu”. Powód domagał się także uznania za nieważne postanowień punktu 25 umowy kredytu o treści „Kwota kredytu: 808 120,00 (osiemset osiem tysięcy sto dwadzieścia i 00/100) w walucie kredytu” oraz punktu 26 umowy o treści: „Waluta kredytu CHF”.

W piśmie datowanym 29 października 2017 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 464 950 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, należnej powodowi wskutek uznania za nieważną w całości umowy kredytu hipotecznego, ewentualnie, w razie nieuwzględnienia tego roszczenia, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600 666,48 zł z bliżej opisanymi odsetkami ustawowymi, wskutek uznania za niedozwolone opisanych wyżej postanowień umowy, bezskutecznych wobec powoda, ewentualnie w razie nieuwzględnienia tego roszczenia, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 600 666,48 zł z bliżej opisanymi odsetkami ustawowymi z tytułu naprawienia szkody powstałej wskutek nienależytego wykonania przez Bank umowy kredytu, polegającego na zastosowaniu bezskutecznych wobec powoda opisanych wyżej niedozwolonych postanowień umowy, wskazanych w punktach 1, 2 i 3 pisma strony powodowej z dnia 14 lipca 2017 r. Powód podtrzymał ponadto wcześniej zgłoszone żądania.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Ustalił, że powód zgłosił się do doradcy kredytowego K. K. zatrudnionej w firmie G. [...], związanej umową agencyjną z [...] Bank S.A. w W. w celu uzyskania oferty kredytu hipotecznego. Doradca przedstawiła powodowi kilka ofert kredytu hipotecznego, podobnych pod względem stawki LIBOR, oprocentowania, waluty, okresu kredytowania, zarówno w polskich złotych, jak i we franku szwajcarskim, z których T. K. wybrał ofertę pozwanego Banku. Doradca kredytowy oraz powód kilkakrotnie odbyli spotkania z agentem pozwanego Banku K. P., negocjując warunki umowy między innymi w zakresie obniżenia marży, powód otrzymał draft umowy kredytowej. Ostateczna treść umowy przedstawiona została powodowi bezpośrednio przed jej podpisaniem. Powód został poinformowany o ryzyku walutowym. W dniu 26 maja 2008 r. złożył w pozwanym Banku wniosek o kredyt mieszkaniowy w kwocie 1 600 000 zł w walucie CHF (frank szwajcarski) w celu sfinansowania zakupu bliżej opisanej zabudowanej nieruchomości położonej w C., przy ul. P.. We wniosku powód wskazał, iż cena nieruchomości wynosi 1 500 000 zł, koszt transakcji 20 000 zł, a pozostałe koszty 80 000 zł T. K. wnioskował o jednorazową wypłatę kredytu i okres kredytowania wynoszący 17 lat. W dniu 26 maja 2008 r. powód pisemnie oświadczył, że zapoznał się z

przedstawionymi przez bank warunkami udzielenia kredytu zarówno w złotych, jak i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w walucie obcej, został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową, że jest świadomy tego ryzyka oraz ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, które może mieć wpływ na wysokość płaconej przez powoda raty kredytu w okresie kredytowania, a także, że świadomy tego decyduje się na zaciągnięcie kredytu w CHF. T. K. ma wyższe wykształcenie prawnicze. W dacie zawarcia z bankiem umowy kredytowej pracował w kancelarii C. [...], kierując działem nieruchomości. Obecnie jest adwokatem w kancelarii „K. [...] Spółce Komandytowo-Akcyjnej z siedzibą w W.”.

W dniu 24 czerwca 2008 r. T. K. zawarł ze S. i H. G. przedwstępną umowę sprzedaży opisanej wyżej nieruchomości, w której zobowiązał się ją kupić za cenę 1 500 000 zł, z której kwota 1 350 000 zł miała zostać zapłacona na rachunek bankowy wskazany przez sprzedających w terminie 7 dni roboczych od dnia zawarcia umowy przyrzeczonej ze środków uzyskanych z kredytu bankowego.

W dniu 19 sierpnia 2008 r. T. K. zawarł z pozwanym Bankiem umowę kredytu mieszkaniowego hipotecznego nr [...], na podstawie, której został mu udzielony kredyt w wysokości 808 120 CHF. Powód zapoznał się z treścią umowy przed jej podpisaniem. Wcześniej powód zawarł umowę o kredyt mieszkaniowy w kwocie 200 000 zł. W umowie kredytowej w pkt. 2.3.1. strony w zdaniu 2. ustaliły, że „W przypadku Kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku.”

W dniu 20 sierpnia 2008 r. powód zawarł ze S. i H. G. przyrzeczoną umowę sprzedaży nieruchomości. Wyplata kredytu nastąpiła w dniu 20 sierpnia 2008 r. W dniu 16 września 2008 r. powód zawarł z pozwanym aneks nr 1 do umowy kredytu zgodnie z którym, dokonano zmiany postanowień umownych dotyczących

zabezpieczeń kredytu - zmieniono opis rachunku, do którego powód udzielił bankowi pełnomocnictwa. Od października 2008 r. do czerwca 2013 r. kredyt spłacany był przez powoda poprzez pobieranie przez bank określonej kwoty w złotych polskich na spłatę raty kapitału i odsetek według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego w tabeli kursów walut pozwanego Banku. W dniu 20 czerwca 2013 r. strony zawarły aneks nr 2 do umowy kredytu, na podstawie którego wskazano inne rachunki do spłaty kredytu- rachunek bieżący prowadzony w PLN zastąpiono rachunkiem prowadzonym w CHF, wprowadzono ponadto zapis zgodnie z którym, spłata kredytu następuje w walucie kredytu czyli we franku szwajcarskim z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu, dodano postanowienia precyzujące sposób ustalania przez bank kursów walutowych zamieszczanych w tabeli kursów, z zastosowaniem których następuje przeliczenie na złote kwoty należności Banku z tytułu kredytów walutowych. Po zawarciu aneksu nr 2 postanowienia umowne brzmiały następująco: „Punkt 2.3.1. Spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następuje poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu, z zastrzeżeniem pkt. 2.3.1.2 poniżej. Punkt 2.3.1.1. Jeżeli rachunek bieżący prowadzony jest w złotych to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów na dwa dni robocze przez datą wymagalności każdej z należności banku. Punkt 2.3.1.2 zd.1. Kredytobiorca dokonuje spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bieżącego prowadzonego w walucie kredytu.”.

Od lipca 2013 r. powód spłacał raty kredytu bezpośrednio w CHF. Pismem z dnia 25 lutego 2015 r. T. K. zwrócił się do pozwanego Banku z wnioskiem o przewalutowanie kredytu z franka szwajcarskiego na złote po kursie z dnia zawarcia umowy kredytu, czyli z dnia 19 sierpnia 2008 r. W odpowiedzi Bank pismem z dnia 14 kwietnia 2015 r. wskazał na brak możliwości przewalutowania

kredytu na warunkach zaproponowanych przez powoda. Pismem z dnia 29 listopada 2016 r. [...] Bank S.A., w związku z zaprzestaniem spłacania przez powoda rat kredytu, wypowiedział umowę kredytu z dnia 19 sierpnia 2008 r. Według stanu na dzień wypowiedzenia, zadłużenie powoda z tytułu umowy wynosiło łącznie 429.269,57 CHF w tym: kapitał niewymagalny 413.905,03 CHF, kapitał przeterminowany 15.200,83 CHF, odsetki umowne zapadłe 140,39 CHF oraz odsetki od kapitału przeterminowanego 23,32 CHF.

Opierając się na tych ustaleniach, Sąd Okręgowy podniósł, że ostatecznie po kilkukrotnej modyfikacji powództwa, T. K. domagał się roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się pozwanego kosztem majątku powoda w wyniku uzyskanych przez Bank nienależnych świadczeń na podstawie, nieważnej w ocenie powoda, umowy kredytu z dnia 19 sierpnia 2008 r., ewentualnie naprawienia szkody w majątku powoda, powstałej w wyniku zastosowania przez pozwanego niedozwolonych postanowień w umowie kredytu oraz nienależytego wykonania umowy.

Odnosząc się do pierwszej kwestii, Sąd Okręgowy stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej nie była sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), jako dopuszczalna w świetle art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawa bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2439, dalej: „prawo bankowe”), nie pozostawała w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.) ani z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jej zawarciu nie sprzeciwiały się także postanowienia art. 3 dyrektywy Rady Europy nr 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE. L1993/95/29 - dalej dyrektywa nr 93/13). Sąd Okręgowy uznał zatem, że powód nie wykazał przesłanek bezwzględnej nieważności umowy wskazanych w art. 58 k.c.

Sąd Okręgowy poddał także szczegółowej analizie przytoczone przez powoda postanowienia umowne z punktów widzenia treści art. 385¹ i art. 385² k.c. oraz postanowień dyrektywy nr 93/13 uznając, że klauzule te nie spełniają przewidzianych w tych przepisach przesłanek do uznania ich za abuzywne oraz za sprzeczne z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszające interes powoda

jako konsumenta. Sąd zaznaczył przy tym, że powód nie wskazał, w jaki sposób kwestionowane klauzule są sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają interes powoda. Dokonując oceny kwestionowanych przez powoda postanowień umownych, Sąd Okręgowy podniósł, że nie budzą jego zastrzeżeń postanowienia umowne dotyczące kwoty kredytu oraz jego waluty, ponieważ pozwany Bank na wniosek powoda jako klienta udzielił mu hipotecznego kredytu denominowanego w wysokości 808 120 CHF, co stanowiło na dzień wypłaty kredytu kwotę 1 600 000 zł, przy czym to na jednoznaczny wniosek powoda kwota kredytu określona we frankach szwajcarskich została wypłacona w złotych. Postanowienia zawarte w nr 25 i 26 umowy dotyczące kwoty i waluty kredytu zostały zatem uzgodnione przez strony i nie było podstaw do uznania ich za niezgodne z prawem lub dobrymi obyczajami oraz za rażąco naruszające interes powoda.

Sąd pierwszej instancji stwierdził także, że w związku z klauzulą pozwalającą powodowi na dokonywanie spłaty rat odsetkowo-kapitałowych zarówno w złotych polskich, jak i we frankach jako walucie kredytu, zarzucana przez niego arbitralność ustalania kursu franka szwajcarskiego przez pozwanego Bank w tabeli kursów pozwanego nie miała wpływu na wysokość zobowiązania realizowanego przez powoda. Miał on bowiem możliwość nabycia na wolnym rynku franków szwajcarskich i dokonania wpłaty na rachunek bankowy prowadzony w CHF w celu uregulowania raty. Sąd wskazał także, że zgodnie z pkt. 2.2.1 i 2.2.2 umowy kredytu w pierwotnej wersji powód mógł - za zgodą Banku - dokonać zmiany waluty kredytu na inną walutę, w której Bank udzielił kredytu. Zgoda banku uzależniona była jednak od weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy w innej walucie oraz koniecznością przygotowania się banku do nowego sposobu wykonywania umowy. Powód mógł dokonać przewalutowania kredytu zgodnie z treścią warunków umowy. Niewątpliwie powód wystąpił do banku o przewalutowanie kredytu, jednakże nie mogło to odnieść skutku ze względu na zaproponowane przez powoda warunki stojące w sprzeczności z zapisem 2.2.3 umowy kredytu - powód domagał się przeliczenia kwoty kredytu po kursie CHF z dnia wypłaty kredytu, podczas gdy zgodnie z umową, przeliczenie zobowiązań następowało po kursie aktualnym na dzień przeliczenia. Z ustaleń Sądu nie wynika jednak, aby powód ponownie wystąpił o przewalutowanie kredytu, tym razem stosownie do

postanowień umowy i pomimo posiadanej wiedzy na temat wahań różnic kursowych nie zdecydował się na dokonanie przewalutowania, a tym samym godził się z dotychczasowymi warunkami umowy. Sąd Okręgowy wskazał też, że wbrew przedstawianej przez powoda wykładni postanowień umowy kredytu, nie można, dokonując oceny abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w niej postanowień. Z materiału sprawy wynika, że powód na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania o kredyt, dokonał wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty, biorąc pod uwagę kwotę kapitału, wysokość rat oraz oprocentowania i możliwego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i na tej podstawie uznał kredyt denominowany we frankach szwajcarskich za całłościowo korzystniejszy dla jego interesu. Kwestionowana aktualnie przez powoda klauzula denominacyjna, nie stanowiła sformułowania oderwanego od treści postanowień umowy. Wprowadzenie mechanizmu denominacyjnego znalazło swoje przełożenie nie tylko na obliczenie kwoty kredytu uruchomionego przez pozwany Bank, ale wiązało się także z rozliczeniem poszczególnych rat kredytu. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej (LIBOR), co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych (WIBOR) było dla powoda znacznie korzystniejsze. Badając postanowienia umowy w zakresie miernika wartości świadczeń, Sąd Okręgowy miał też na względzie, że na wartość tę ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a zmienny kurs CHF doprowadził do destabilizacji wartości świadczeń umownych, przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów denominowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym, o którym powód został należycie poinformowany, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniu dołączonym do wniosku o udzielenie kredytu. Sąd zaakcentował przy tym, że powód, będąc osobą wykształconą prawniczo, wiedząc na czym polega zaciągnięcie zobowiązania kredytowego oraz będąc pouczonym przez doradcę kredytowego oraz agenta banku, w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe,

jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizmy kształtowania raty.

Z przedstawionych względów, Sąd Okręgowy oddalił roszczenie o uznanie umowy kredytu za nieważną na podstawie art. 58 k.c. i w konsekwencji oddalił także oparte na art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 1 464 950 zł z odsetkami z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego uzyskanego przez pozwaną Bank. Wobec nieuznania za niedozwolone kwestionowanych przez powoda postanowień umownych, Sąd pierwszej instancji oddalił także powództwo ewentualne o zasądzenie kwoty 600 666,48 zł z odsetkami z tytułu naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania przez Bank umowy kredytu (art. 471 i nast. k.c.) przez zastosowanie bezskutecznych wobec powoda postanowień umownych. Sąd nie stwierdził nieważności kwestionowanych postanowień umownych, a zatem brak było podstaw, by uznać je za bezskuteczne; ponadto powód nie wykazał, aby pozwany Bank wykonywał umowę w sposób nierzetelny i aby powód poniósł związaną z tym szkodę.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2020 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji, przy kilku zastrzeżeniach dotyczących tych ocen, nie wpływających jednak na ostateczny wynik sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił zarzut powoda, że niezgodnione z nim indywidualnie, postanowienia umowy kredytowej dotyczące ustalania przez pozwaną Bank kursów waluty (kupna i sprzedaży) w celu przeliczenia kwoty kredytu przy jej wypłacie oraz wysokości wymagalnych rat kredytu przy ich spłacie, pozostawiające pozwanemu Bankowi - wskutek niejednoznacznej treści - swobodę w określaniu powyższych kursów CHF, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż oceniane na datę zawarcia umowy, w oczywisty sposób jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powoda jako konsumenta. Nie ma zaś wątpliwości, że powód jest konsumentem, niezależnie od wykonywanego przez niego zawodu prawnika, i przysługuje mu ochrona przewidziana w przepisach prawa cywilnego. Brak równowagi kontraktowej wyraża się w tym, że powód jako konsument-kredytobiorca, nie miał i nie ma

żadnego wpływu na sposób ustalania kursu waluty obcej i nie zna też kryteriów, w oparciu, o które czyni to Bank. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedmiotowa umowa mogła nadal obowiązywać z pominięciem opisanych wyżej postanowień, a zatem nie było podstaw do stwierdzenia nieważności całej umowy, jak tego domagał się powód, ani też do zaprzestania spełniania przez powoda obciążających go świadczeń z umowy. Kwota kredytu została określona w CHF; waluta ta nie była miernikiem waloryzacji, lecz wyrażała wartość zobowiązania pieniężnego powoda wobec Banku, był to zatem kredyt walutowy, a wypłata kredytu w złotych nastąpiła wskutek dyspozycji powoda, który mógł żądać wypłaty kredytu we frankach, ale nie skorzystał z tego uprawnienia. Umowa ta nie była sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.) ani z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.). Skoro kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich, a pozwany Bank wykonał swoje zobowiązanie i oddał do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 808 120 CHF, to mimo usunięcia klauzul przeliczeniowych, umowa mogła być nadal wykonywana, albowiem zobowiązaniem powoda był zwrot pozwanemu bankowi różnicy pomiędzy wypłaconą początkowo kwotą 808 120 CHF wraz z uzgodnionym oprocentowaniem i wynagrodzeniem banku a wpłaconymi dotychczas ratami. Sąd Apelacyjny podniósł także, że sam fakt, iż pozwany bank rozliczał spłacane raty kredytu w złotych polskich przy zastosowaniu kursów kursu CHF z tabel banku, może co do zasady być podstawą twierdzenia, że powód spełnił nienależne świadczenie, jednakże nie w takim zakresie, w jakim wskazuje to w ramach podstawy faktycznej powództwa, a więc co do całości dokonanych spłat, lecz jedynie w takim zakresie, w jakim zastosowanie kursów kursu CHF z tabel banku odbiega od kursów rynkowych, czyli tzw. spreadów. Podstawą faktyczną roszczenia zgłoszonego w sprawie, tj. roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, objęte jest twierdzenie o nieważności umowy kredytu skutkujące obowiązkiem zwrotu całości świadczenia, ewentualnie zapłata, ale wynikająca z zastosowania klauzul abuzywnych i niepotraktowania kredytu jako kredytu złotowego od początku trwania umowy. Kwestia prawidłowości przeliczania franków na złote nie została, jednakże wyraźnie wyartykułowana w tym procesie, a sąd nie może orzekać ponad żądanie.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; dalej art. 382 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie art. 189 k.p.c., dalej art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., naruszenie art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy nr 93/13/EWG. Sformułował także zarzuty naruszenia art. 65 § 1 k.c., dalej art. 385¹ § 1 k.c., naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 6 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz naruszenie art. 58 § 2 k.c. W skardze kasacyjnej sformułowano także zarzuty naruszenia art. 353 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego i art. 58 k.c., naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 k.c., naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z pkt. 25 i 26 umowy kredytu i pkt. 3.2.3 Regulaminu Produktowego (dla kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego) [...] Bank S.A., a także naruszenie art. 405 i 410 k.c. oraz naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Dyrektywy nr 93/13 w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c. i art. 5 k.c. Formułując te podstawy kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej powód wskazał na wady uzasadnienia zaskarżonego wyroku polegające, w jego ocenie, na wewnętrznej sprzeczności i niespójności tez Sądu, na niepełnym wskazaniu podstawy faktycznej wyroku oraz na sprzeczności uzasadnienia z sentencją wyroku, jednakże te zarzuty odnoszą się raczej do ocen prawnych sformułowanych przez Sąd drugiej instancji, a nie do ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, o czym szerzej niżej; pozostałe zarzuty opierają się w istocie na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, co z kolei usuwa się spod kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c. i art. 398³ § 3 k.p.c.).

W sytuacji sformułowania w skardze licznych zarzutów naruszenia prawa materialnego, których istota i treść zachodzą na siebie i często się powtarzają, należy w pierwszym rzędzie je uporządkować i wskazać, że w ramach tej podstawy skarżący kwestionuje:

1/. ocenę Sądu Apelacyjnego, że umowa kredytu nie była sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego ani z naturą stosunku zobowiązaniowego oraz w konsekwencji zaniechanie stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny bezwzględnej nieważności tej umowy (zarzuty naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c. oraz art. 189 k.p.c.),

2/. ocenę Sądu Apelacyjnego, że spełnione przez powoda świadczenie na rzecz Banku na podstawie bezwzględnie nieważnej umowy, ewentualnie umowy zawierającej bezskuteczne wobec powoda postanowienia abuzywne, nie jest świadczeniem nienależnym (zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 410 § 2 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., a także art. 405 i 410 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy nr 93/13),

3/. przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny wykładnię umowy prowadzącą do błędnej, w ocenie skarżącego, oceny prawnej umowy jako umowy kredytu walutowego (zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c. w związku z pkt 25 i 26 umowy oraz art. 65 § 2 k.c. w zw. z pkt 25 i 26 umowy oraz pkt 3.2.3 Regulaminu Produktowego dla kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego pozwanego Banku),

4/. wyprowadzone przez Sąd wnioski z oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych polegających na możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych (zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy nr 93/13 oraz naruszenia art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 6 Dyrektywy Rady Europy nr 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej),

5/. przyjęcie przez Sąd, że konstrukcja umowy kredytu denominowanego jest dopuszczalna i niesprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego (zarzut naruszenia art. 353 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego i art. 58 k.c.),

6/. przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ma skutku wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za

niedozwolony wzorca umownego do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK zgodnie z art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. (naruszenie art. 479³⁶- 479⁴⁵ k.p.c.) oraz

7/. niezastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 5 k.c. do stanu faktycznego sprawy (naruszenie art. 5 k.c.)

Przechodząc do omówienia poszczególnych podstaw kasacyjnych należy podnieść, co następuje:

W oparciu o aprobowane ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny dokonał oceny prawnej charakteru umowy kredytowej i uznał, że powód zaciągnął kredyt w wysokości 808 120 CHF, a zatem kredyt walutowy. Sąd podniósł, że kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich, a pozwany Bank oddał do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 808 120 CHF; jego wypłata w PLN wynikała z uprawnienia powoda jako kredytobiorcy do domagania się wykonania zobowiązania przez Bank w walucie polskiej; powód mógł żądać wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich, lecz z tego uprawnienia nie skorzystał.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny kwalifikacja umowy stron jako umowy o kredyt walutowy nie jest trafna. O kredycie walutowym można mówić wówczas, gdy umowa jednoznacznie ustala kwotę kredytu udzielonego i faktycznie wypłaconego kredytobiorcy wyłącznie w walucie obcej i przewiduje spłatę rat wyłącznie w walucie udzielonego kredytu. W innych przypadkach, umowa wprowadzająca mechanizm przeliczenia czy to kwoty udzielonego kredytu czy to rat kredytu z waluty obcej na złote polskie lub odwrotnie, nie stanowi umowy kredytu walutowego w opisanym wyżej rozumieniu, w związku z czym nie sposób przyjąć, że wolą stron w tej sprawie było zawarcie tego rodzaju umowy. Z materiału tej sprawy wynika, że powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu denominowanego w CHF, w której kwota kredytu została wprawdzie określona w walucie obcej (CHF) na kwotę 808 120 CHF, ale kredyt został faktycznie wypłacony w złotych, a nie we frankach, zgodnie ze znanym Bankowi celem umowy, którym było sfinansowanie przez powoda ceny zakupu nieruchomości położonej w Polsce i wyrażonej w złotych. Jak wynika z ustaleń, powód spłacał raty kredytu także w walucie polskiej, a następnie w CHF, o czym niżej.

W kwestii twierdzeń powoda o bezwzględnej nieważności umowy ze względu na jej sprzeczność z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c.) trzeba podnieść, że w obrocie bankowym i orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz piśmiennictwie prawniczym, jeszcze przed dodaniem - z dniem 26 sierpnia 2011 r. - art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego na podstawie ustawy dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz. 984, dalej: ustawa antyspreadowa), przyjęto dopuszczalność zawierania umów kredytu denominowanego i indeksowanego, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych co do zasady w walucie polskiej, była i jest odnoszona do wartości waluty obcej, najczęściej franka szwajcarskiego (CHF), dolara amerykańskiego lub euro. W aktualnym stanie prawnym, o umowach o kredyt denominowany lub indeksowany jest mowa w wyżej wspomnianym art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 prawa bankowego, a także w art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz. 246). Co do zasady zatem, zawieranie tego rodzaju umów nie pozostaje w sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego ani z naturą tego rodzaju stosunku zobowiązaniowego, co nie wyklucza oceny, czy w konkretnym przypadku, ze względu na treść niektórych postanowień, umowa może wiązać strony, o czym niżej. Ustawodawca, dopuszczając zawieranie takich umów i posługując się terminem „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, nie sformułował w żadnym akcie prawnym definicji tych pojęć, podobnie jak określił „klauzula denominacyjna”, „klauzula indeksacyjna” lub „klauzula waloryzacyjna”. Odwołując się zatem do poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa należy wskazać, że w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, obowiązującego w danym banku. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości poszczególnych rat w harmonogramowe ich spłat, także przeliczanych na złote, ale według innego kursu, a mianowicie kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w danym banku w

dniu wymagalności raty. W przypadku kredytu denominowanego kwota kredytu oraz jego raty są wyrażone od początku w walucie obcej, ale kwota kredytu zostaje wypłacona kredytobiorcy w złotych na podstawie klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obowiązującego w danym banku; raty kredytu ustalone w walucie obcej są spłacane przez kredytobiorcę po przeliczaniu na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym.

Sąd Apelacyjny - odmiennie niż Sąd Okręgowy - uznał za abuzywne umowne klauzule przeliczeniowe, przyznające pozwanemu Bankowi jednostronne uprawnienie do określania kursów kupna i sprzedaży CHF służących do przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu i wysokości spłacanych przez powoda rat kredytu. Stwierdził jednocześnie, że pozostawało to, jego zdaniem, bez znaczenia dla wyniku sprawy, albowiem przedmiotowa umowa, będąca umową o kredyt walutowy, była ważna i mogła być kontynuowana po usunięciu niedozwolonych klauzul przeliczeniowych.

Tej oceny Sądu nie sposób jednak podzielić w kontekście przedstawionych wyżej rozważań, skoro przedmiotowa umowa nie była umową o kredyt walutowy, lecz umową o kredyt denominowany w CHF, a kurs franka służył do określenia kwoty kredytu wypłaconego w złotych oraz wysokości spłacanych w złotych rat kredytu, co w powiązaniu ze znanym Bankowi celem zaciągnięcia przez powoda kredytu oraz przeznaczeniem kwoty z niego uzyskanej na zakup nieruchomości w Polsce, świadczyło o intencji stron powiązania kwoty kredytu wyrażonej w CHF z walutą PLN. Nietrafne jest zatem zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że Bank oddał do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 808 120 CHF. Żadne z postanowień umowy nie przewidywało bezpośrednio roszczenia powoda o wypłatę przez Bank kredytujący na rzecz kredytobiorcy tej kwoty kredytu we frankach, zresztą powód nie był tym zainteresowany, co było wiadome Bankowi. Kredyt został wypłacony w kwocie 1 600 000 złotych polskich, ustalonej jednostronnie przez pozwanego Bank przy zastosowaniu niewątpliwie abuzywnej (i za taką trafnie uznanej przez Sąd Apelacyjny) klauzuli przeliczeniowej. Jak wynika z materiału sprawy, raty kredytu były spłacane przez powoda w złotych polskich, również w kwotach ustalanych jednostronnie przez Bank przy zastosowaniu niewątpliwie abuzywnej klauzuli przeliczeniowej. W ocenie Sądu

Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną powoda, umowa kredytu denominowanego, o który chodzi w tej sprawie, była zatem funkcjonalnie zbliżona do kredytu waloryzowanego kursem CHF, albowiem przewidywała posłużenie się walutą CHF jako instrumentem ustalania rozmiaru świadczenia należnego powodowi od pozwanego i odwrotnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7 oraz z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz.64).

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Apelacyjny z jednej strony uznał opisane wyżej klauzule przeliczeniowe (przewidujące zastosowanie kursów kupna i sprzedaży ustalanych jednostronnie przez Bank przy ustalaniu kwoty kredytu i rat) za niedozwolone (nieuczciwe), ale jednocześnie nie wyciągnął z tej oceny właściwych wniosków. W świetle ustalonego dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jest niewątpliwe, że skutkiem uznania przez Sąd określonych postanowień umownych za niedozwolone (nieuczciwe), jest działająca z mocy samego prawa ich bezskuteczność, rodząca konieczność pominięcia ich przez Sąd z urzędu, jak gdyby nigdy nie zostały wprowadzone do umowy, z jednoczesnym jednak utrzymaniem mocy obowiązującej umowy, jeśli jest to prawnie możliwe (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, a także zamiast wielu: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i in. przeciwko Cajasur Banco SAU, pkt 61-62).

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie

z dominującym poglądem, przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., przewidującego, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej gruntownej zmiany (deformacji) umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron zgodnych z wolą stron towarzyszącą jej zawarciu, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane umową także w części pozostałej po eliminacji nieuczciwych klauzul (por. art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, stanowiący, że (...) "...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków").

Sąd Apelacyjny podniósł w uzasadnieniu, że jeśli zdaniem powoda, pozwany bank dokonał wypłaty w złotych polskich zbyt niskiej kwoty w stosunku do treści swego zobowiązania, to powód ma roszczenie o wypłatę brakującej, jego zdaniem, części kwoty kredytu. Nie może jednak z tej przyczyny domagać się stwierdzenia nieważności całej umowy i w konsekwencji zwrotu na jego rzecz spłaconych już rat jako świadczenia nienależnego, bo spełnionego przez niego bez podstawy prawnej. Tymczasem ta konstatacja jest niespójna z wcześniejszymi wywodami Sądu o ściśle walutowym charakterze kredytu. Sąd Apelacyjny podniósł dalej, że postanowienie umowy kredytowej opisujące mechanizm ustalania przez pozwany Bank kursów waluty CHF (kupna i sprzedaży), które wskutek braku jednoznacznej treści, pozostawiało Bankowi w tym względzie swobodę, oceniane na datę zawarcia umowy kredytu, stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż w sposób oczywisty jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powoda jako konsumenta; powód jest konsumentem niezależnie od wykonywanego przez niego zawodu prawnika i przysługuje mu ochrona przewidziana w przepisach prawa cywilnego. Te kwestie ocenił zatem odmiennie niż Sąd Okręgowy, który nie dostrzegł tej abuzywności. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika jednak, jakie konsekwencje sąd Apelacyjny

wywiódł z tej trafnej oceny klauzul umownych w kontekście zgłoszonego przez powoda w piśmie datowanym 29 października 2017 r. roszczenia o zasądzenie na jego rzecz kwoty 600 666,48 zł z bliżej opisanymi odsetkami ustawowymi, należnej powodowi, jego zdaniem, w konsekwencji uznania za niedozwolone opisanych wyżej postanowień. W uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji w ogóle się do tego żądania nie odniósł; nie przeprowadził także analizy, czy po usunięciu abuzywnych klauzul przeliczeniowych umowa nadal pozostaje tym samym stosunkiem zobowiązaniowym, który strony zawiązały. Uznanie klauzul przeliczeniowych za abuzywne, lecz możliwe do pominięcia bez uszczerbku dla ważności umowy i jej dalszego obowiązywania, implikowało przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że oceniana umowa jest możliwa do utrzymania z ich pominięciem i bez jakiegokolwiek uzupełnienia. Przyjęta przez Sąd Apelacyjny koncepcja utrzymania umowy w mocy prowadzi, w istocie, do przekształcenia umowy kredytu denominowanego we franku szwajcarskim w umowę kredytu walutowego. Tymczasem w świetle ustalonego dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego wykładni dyrektywy 93/13 i implementujących ją norm kodeksu cywilnego, sąd nie jest uprawniony do uzupełniania umowy o treści niezgodnione przez strony, a także prowadzące do zmiany charakteru umowy i przekształcenia jej w inny typ umowy. Powód przystąpił w czasie trwania umowy do spłacania świadczeń na rzecz pozwanego w CHF, co nie miało jednak pierwotnie umocowania w umowie, która ani nie kreowała po stronie powoda roszczenia o wypłacenie mu franków szwajcarskich, ani nie zakładała, że we frankach szwajcarskich ma on spłacać zobowiązanie na rzecz pozwanego. Przystąpienie przez powoda do spłacania rat kredytowych we franku szwajcarskim było wynikiem aneksowania umowy zawartej z pozwanym; tymczasem przy ocenie abuzywności klauzul umownych uwzględnić należy postanowienia przyjęte strony w momencie zawarcia umowy, z pominięciem następnych okoliczności towarzyszących już jej wykonywaniu (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, umowa kredytu denominowanego w CHF, po wyeliminowaniu z niej abuzywnych klauzul, nie może być utrzymana jako wiążąca umowa kredytu walutowego. Omówione zarzuty

kasacyjne okazały się zatem trafne w stopniu uzasadniającym złożony wniosek kasacyjny, stąd na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

a.s.